

Marcin Majewski

Warszawa

Kontrwywiad PRL wobec Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów Andrija Melnyka w latach 1944–1989*

1. Wprowadzenie

Aktywność OUN–M w Polsce po drugiej wojnie światowej, a także działania funkcjonariuszy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz wojskowych służb specjalnych (Główny Zarząd Informacji), zmierzające do likwidacji tej organizacji, to temat zupełnie nierozpoznany przez historyków, a dla przeciętnego czytelnika nieznanym. Bynajmniej nie wynikało to z faktu, że był to temat tabu. Raczej wszelkie szczegóły skrzętnie skrywały tajne archiwa służb specjalnych. Był to temat zupełnie nieistniejący w historiografii, jeśli nie liczyć oficjalnych resortowych opracowań specjalistycznych poświęconych zwalczaniu ukraińskiego podziemia i grom operacyjnym prowadzonym przez organy bezpieczeństwa PRL przeciwko tzw. ośrodkom emigracyjnym OUN–M.

2. Cel

Celem rozprawy jest ukazanie gier operacyjnych prowadzonych przez komunistyczny kontrwywiad z ośrodkami zagranicznymi OUN–M oraz wywiadami USA i RFN, a także ewolucji jego struktur zajmujących się zwalczaniem tychże ukraińskich ośrodków emigracyjnych i ich siatek konspiracyjnych w kraju, ustalenie, kim byli ludzie, którzy podejmowali decyzje i faktycznie kierowali zwalczaniem OUN–M. Ponadto zamierzeniem było przedstawienie roli doradców sowieckich w prowadzonych operacjach oraz przeanalizowanie działań sowieckich organów bezpieczeństwa wobec OUN–M po 1944 r. i jednocześnie ukazanie struktur sowieckich zwalczających ukraińskie podziemie. Dla porównania starałem się ukazać także działania komunistycznych służb specjalnych wobec pozostałych ukraińskich organizacji uznawanych za nacjonalistyczne zarówno wywodzących się z ruchu kierowanego przez Jewhena Konowalca (Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów), jak i tych związanych z emigracyjnymi ośrodkami

* Obrona pracy doktorskiej odbyła się w Instytucie Studiów Politycznych PAN w Warszawie 24 XI 2015 r. Promotorem pracy był dr hab. prof. ISP PAN Grzegorz Motyka, recenzentami: prof. Jurij Szapował z Instytutu Studiów Politycznych i Narodowościowych Ukraińskiej Akademii Nauk w Kijowie i prof. Paweł Machcewicz z ISP PAN.

państwowymi Ukrainiejskiej Republiki Ludowej (URL). Chodzi tu przede wszystkim o utworzone w wyniku rozłamów z początku lat czterdziestych oraz pięćdziesiątych XX w. w ukraińskim ruchu nacjonalistycznym: Organizację Ukraińskich Nacjonalistów Stepana Bandery — w Polsce kojarzoną ze zbrodnią wołyńską, Organizację Ukraińskich Nacjonalistów za Granicą (OUN–Z) oraz Zagraniczne Przedstawicielstwo Ukraińskiejskiej Głównej Wyzwoleńczej Rady (ZP UHWR) — ukraiński podziemny quazi-parlament. Mowa także o wspierającej ideę URL, powiązanej z ukraińskim parlamentem na wychodźstwie (Ukraińska Rada Narodowa) organizacji kombatanckiej — Ukraińskiejskiej Gwardii Narodowej (UNH).

3. Pojęcia

Kontrwywiad, obok wywiadu, wchodzi w skład służb specjalnych (informacyjnych). Z racji podległości organizacyjnej wyróżnia się kontrwywiad cywilny i wojskowy. Podstawowym zadaniem jest ochrona państwa przez gromadzenie informacji dotyczących sfer z dziedziny bezpieczeństwa wewnętrznego państwa, obserwację osób stanowiących potencjalne zagrożenie oraz dokonywanie zatrzymań tych podejrzanych o popełnienie przestępstw godzących w bezpieczeństwo państwa¹. Według Normana Polmara oraz Thomasa B. Allena, autorów *Spy Book. Encyclopedia of Espionage*, kontrwywiad to działanie na rzecz pokrzyżowania prób szpiegostwa, dywersji i wyrotowej działalności obcych służb wywiadowczych². Jednak w praktyce, szczególnie jeśli chodzi o państwa bloku sowieckiego, miał on znacznie szersze kompetencje, będąc częścią rozbudowanego aparatu ucisku stworzonego w celu utrzymania społeczeństwa w posłuszeństwie. Zgodnie z leksykonem KGB opracowanym przy udziale Wasilija Mitrochina aparat sowieckiego kontrwywiadu był odpowiedzialny m.in. za ujawnianie zagranicznych organizacji antysowieckich w ZSRS i za granicą, ujawnianie wyrotowych działań elementów antysowieckich w kraju oraz ściganie szczególnie niebezpiecznych sprawców przestępstw przeciwko państwu³. Jak widać, tak rozumiany kontrwywiad spełniał rolę policji politycznej, podobnie jak wydziały np. Departamentu III MBP/MSW szeroko wchodziły w kompetencje kontrwywiadu.

Pod pojęciem kontrwywiad w tej pracy rozumiem także każdą jednostkę resortu bezpieczeństwa, która wypełniała nie tylko zadania typowo kontrwywiadowcze, ale przede wszystkim prowadziła działania wymierzone w białoruskie, litewskie, rosyjskie (tzw. białogwardyjskie) i ukraińskie ośrodki zagraniczne i ich kontakty w PRL. Mam tu na myśli pion walki z podziemiem (tzw. walka z bandytyzmem) i organizacjami nielegalnymi, czyli w okresie 1946–1954 Departament III MBP i w okresie 1965–1989 Departament III MSW.

Pisząc o OUN Andrija Melnyka, mam na myśli organizację powstałą w wyniku rozłamu zaistniałego pomiędzy lutym 1940 r. a początkiem kwietnia 1941 r. Wtedy utworzyły się dwie organizacje nawiązujące do powstałej w 1929 r. OUN, a pochodzące od nazwisk przywódców: OUN Bandery i OUN Melnyka. Członków tych organizacji zwykło się nazywać banderowcami i melnykowcami⁴.

¹ A. Pepłoński, *Kontrwywiad II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002, s. 7.

² N. Polmar, T. B. Allen, *Spy Book. Encyclopedia of Espionage*, London 2004 (kolejne wydanie). Korzystałem z tłumaczenia rosyjskiego: N. Polmar, T. B. Allen, *Encyklopedia szpiegostwa*, Moskwa 1999, s. 324; wyd. polskie N. Polmar, T. Allen, *Księga szpiegów — encyklopedia: Ludzie, organizacje, operacje, sprzęt. Historia i współczesność*, Warszawa 2000.

³ *KGB Lexicon. The Soviet Intelligence Officer's Handbook*, red. V. Mitrokhin, London–New York 2006, s. 238.

⁴ Z kolei przyjąłem, jeśli chodzi o drugą organizację kierowaną przez Bandere, nazwę: OUN–B, choć sami banderowcy stosowali nazwy OUN–R, OUN, OUN–SD. Jeśli chodzi o okres powojenny na emigracji, stosuję także nazwę ZCz OUN (ukr. *Zakordomyje Czastyny OUN*).

4. Ramy czasowe

Cezurą początkową rozprawy jest rok 1944 — utworzenie latem 1944 r. w ramach Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) Resortu Bezpieczeństwa Publicznego (RBP), a następnie w jego składzie kontrwywiadu. Cezurą końcową stanowi wydarzenie symboliczne w Polsce — rok 1989 r. i wybór pierwszego niekomunistycznego rządu. Oczywiście MSW wciąż było kierowane przez gen. Czesława Kiszcza i pozostawali w nim dawni funkcjonariusze SB, po reformie z sierpnia 1989 r. wciąż służący w Biurze Ochrony Konstytucji MSW. Jednak w nowej rzeczywistości transformacji ustrojowej działania skierowane przeciwko OUN–M, a nawet przeciw mniejszości ukraińskiej zostały — jak się wydaje — poważnie ograniczone jeszcze w 1989 r. Przyczyn tego należy upatrywać w toczących się wydarzeniach i zmianie priorytetów kierownictwa resortu, które przede wszystkim skupiło się na zacieraniu śladów represji i własnego w nim udziału. Oczywiście można by się spierać, czy rok 1990 nie byłby właściwszy, ale dla rozpracowania OUN–M nie ma to i tak większego znaczenia, ponieważ w 1987 r. ostatnia gra operacyjna wymierzona w tę organizację została definitywnie przerwana.

5. Archiwalia

W pracy wykorzystałem dokumenty zgromadzone w jedenastu archiwach krajowych i dziesięciu zagranicznych, przede wszystkim ukraińskich. Główną bazę źródłową stanowią przede wszystkim materiały zgromadzone w dwóch archiwach: Instytutu Pamięci Narodowej i Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Kluczowe dla tematu stały się archiwalia zebrane w Instytucie Pamięci Narodowej. W jego archiwach znajdują się materiały dotyczące prowadzonych działań operacyjnych, odpowiedzialnych za nie funkcjonariuszy, wreszcie akta śledcze, prokuratorskie, akta sądów wojskowych i cywilnych, a także materiały dotyczące tajnych współpracowników organów bezpieczeństwa. Najbardziej przydatne okazały się materiały pochodzące z warszawskiego archiwum IPN: akta Departamentu III MBP, Departamentu II MSW i Departamentu III MSW oraz przede wszystkim zachowane gry operacyjne: „Pająki”, „M–1”, oraz „Solidaryści” wymierzone w OUN–M i jej zaplecze za granicą⁵. Równie cenne dla tematu były dokumenty komunistycznych organów bezpieczeństwa zgromadzone w oddziałach IPN w Lublinie, Rzeszowie, Wrocławiu, Krakowie, ale także Poznaniu, Katowicach i Łodzi.

Jeśli chodzi o kwerendy zagraniczne, niewątpliwie najbardziej istotne dla tematu pracy były materiały z Wydzielonego Archiwum Państwowego Służby Bezpieczeństwa Ukrainy w Kijowie oraz jego oddziałów obwodowych we Lwowie, Łucku i na Krymie. Ponadto skorzystałem z Centralnego Archiwum Państwowych Organizacji Społecznych Ukrainy (CDAHO) w Kijowie, Archiwum Państwowego Obwodu Wołyńskiego w Łucku (DAWO) oraz Archiwum Państwowego Obwodu Iwano–Frankowskiego (DAIFO), a także Archiwum Służb Specjalnych (ABS) w Pradze.

Udało się także w pewnym stopniu uzyskać minimalny dostęp do jednego z kluczowych archiwów rosyjskich, gromadzących materiały sowieckich służb specjalnych. Mowa o Centralnym Archiwum Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej

⁵ IPN BU 00231/248, t. 1–57, IPN BU 0192/778 t. 1–8; IPN BU 00231/243, t. 16. Niestety, nie odnaleziono czwartego centralnego rozpracowania „Baza”. Według zapisów ewidencyjnych zostało ono zniszczone, jednak nie da się wykluczyć, że jego fragmenty włączono do rozpracowań, które dotrwały do utworzenia w 1998 r. IPN lub materiałów operacyjnych czy też administracyjnych znajdujących się w zasobie.

w Moskwie. W wyniku usilnych próśb otrzymałem w końcu wyselekcjonowany materiał pochodzący z zespołu dotyczącego zwalczania OUN.

Uzupełniając kwerendę prowadziłem w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie, Centralnym Archiwum Państwowym Litwy (LCVA) w Wilnie, a także Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie, Archiwum Narodowym w Krakowie oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

6. Literatura

Trzeba podkreślić, że problematyka zwalczania OUN–M przez organy bezpieczeństwa PRL praktycznie nie była poruszana w literaturze po 1989 r. Wyjątkiem są tu artykuły dotyczące wybranych aspektów sprawy „Pajaki” oraz Teodora Daka, jednego z melnykowskich kurierów, a także zwalczania ukraińskich emigracyjnych ośrodków zagranicznych⁶. Na temat OUN–M nie napisano jak dotąd żadnej monografii. Niestety, przygotowywana na podstawie pracy doktorskiej przez Konstancyę Bondarenkę publikacja na temat OUN (OUN–M) w drugiej wojnie światowej nie ukazała się ostatecznie drukiem. W tej sytuacji cenne dla badanego zagadnienia było sięgnięcie do autoreferatu pracy doktorskiej *Działalność organizacji ukraińskich nacjonalistów napredodni i podczas drugiej światowej wojny (1938–1945). Polityczny i wojskowy aspekt*, który jest streszczeniem wspomnianej dysertacji.

Tematykę gier operacyjnych prowadzonych przez organy bezpieczeństwa PRL przeciwko ośrodkowi zagranicznemu OUN Bandery podjął Igor Hałagida⁷. Zagadnieniem tym zajął się znacznie wcześniej były funkcjonariusz MO Jan Golec. Jednak jego artykuł ukazał się w tajnym specjalistycznym periodyku SB i miał charakter ogólny⁸. Problematyka związana z działaniami komunistycznych organów bezpieczeństwa wobec m.in. OUN została poruszona w zbiorze studiów pod redakcją Grzegorza Motyki⁹ oraz w publikacji pokonferencyjnej

⁶ M. Majewski, *Teodor Dak i operacja „Pajaki”*, w: *Służby Bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec Ukraińców*, Warszawa 2005; idem, *Przyczynki do wojennych dziejów Ukraińskiego Legionu Samoobrony (1943–1945)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 2(8), s. 295–327; idem, *Służba Bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wobec ośrodków zagranicznych ukraińskich organizacji nielegalnych*, w: *Internacjonalizm czy...? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944–1989)*, red. J. Hytrek–Hryciuk, G. Strauchold, J. Syrynk, Warszawa–Wrocław 2011; idem, *Specsłużby Polskiej Narodnej Republiki proty oseredkiw zarubizhnykh ukrajinskykh orhanizacij*, „Ukraiński historyczny żurnal” 2012, nr 3.

⁷ I. Hałagida, *Prowokacja „Zenona”. Geneza, przebieg i skutki operacji MBP o kryptonimie „C–1” przeciwko banderowskiej frakcji OUN i wywiadowi brytyjskiemu (1950–1954)*, Warszawa 2005 (wyd. II 2014 ukazało się w wersji elektronicznej); idem, *Siatka OUN w Polsce w latach 1950–1954 — prowokacja Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego o kryptonimie C–1*, w: „Zwyczajny” resort. *Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. T. Łabuszewski, K. Krajewski, Warszawa 2005. Jako jeden z pierwszych badaczy w IPN na temat początków rozpracowania obu odłamów OUN pisał Tomasz Balbus, por. idem, *Rozpracowywanie agenturalne środowisk ukraińskich w Polsce w 1949 r.*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2001, nr 8.

⁸ J. Golec, *Kontrwywiad polski w walce z ukraińskimi agentami wywiadu brytyjskiego w latach 1948–1954*, „Problemy Teorii i Praktyki Operacyjnej Służby Bezpieczeństwa. Kwartalnik WSO im. F. Dzierżyńskiego” 1986, nr 4, s. 39–62 (IPN BU 628/304).

⁹ *Służby Bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec społeczności ukraińskiej 1944–1956*, red. G. Motyka, Warszawa 2005. Por. G. Motyka, *Zamiast wstępu. Od operacji „C–1” do akcji „Bumerang”*; T. Balbus, „Okno na świat”. *Formy antykomunistycznej działalności Ukraińców w Polsce południowo–zachodniej na tle kontrakcji Urzędu Bezpieczeństwa (1945–1954)*, w: *Służby Bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji wobec społeczności ukraińskiej 1944–1956*, red. G. Motyka, Warszawa 2005.

*Internacjonalizm czy...? Działania organów bezpieczeństwa państw komunistycznych wobec mniejszości narodowych (1944–1989)*¹⁰.

7. Konstrukcja

Praca ma układ chronologiczno–problemowy. W rozdziale pierwszym przedstawiłem problematykę zwalczania Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (UWO), a następnie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) przez organy bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej Polskiej. Nie chodziło mi w tym wypadku o utożsamianie kontrwywiadu II RP z kontrwywiadem PRL, któremu przyświecały inne cele i faktycznie był on agendą obcego mocarstwa. Komunistyczny kontrwywiad nie był kontynuatorem działań kontrwywiadu II RP, chociaż z pozoru miał podobne cele i tego samego przeciwnika.

Rozdział drugi został poświęcony problematyce komunistycznego kontrwywiadu cywilnego oraz wojskowego, wybranym funkcjonariuszom MBP–MSW, ale także komórkom sowieckich organów bezpieczeństwa, zajmujących się zwalczaniem ukraińskiego podziemia oraz sowieckim doradcom, którzy mieli zasadniczy wpływ na kształt działań kontrwywiadu wobec ukraińskiej konspiracji w Polsce.

W rozdziale trzecim przedstawiłem w zarysie historię polityczną OUN Andrija Melnyka, a w czwartym skupiłem się na ukazaniu rozbitcia podziemia melnykowskiego w ZSRS. W rozdziałach piątym, szóstym i siódmym omówiłem kwestie zwalczania OUN–M w Polsce w okresie 1944–1989 zarówno przez wojskowe organy bezpieczeństwa, jak i tzw. cywilne (MBP–MSW). Szczególną uwagę poświęciłem grze operacyjnej „Pająki” — działaniom kontrwywiadu skierowanym przeciwko znajdującemu się w Monachium ośrodkowi zagranicznemu OUN–M i sieci kurierskiej w Polsce, której celem było utrzymywanie kontaktu z „krajem”, czyli okupowaną przez Sowieców Ukrainą (USRS). Dokładnie omówiłem także sprawę „Solidyści”, która po roku 1964 staje się głównym rozpracowaniem MSW wymierzonym w melnykowców.

Rozdział ósmy został poświęcony działaniom kontrwywiadu PRL wobec wywodzących się spośród sympatyków Andrija Melnyka byłych żołnierzy Ukraińskiego Legionu Samoobrony, ale także tropieniu powiązań niektórych melnykowców z niemieckimi służbami specjalnymi. Wydaje się, że te kwestie miały związek z próbami organizowania procesów pokazowych. W rozdziale ostatnim ukazano działania komunistycznych organów bezpieczeństwa państwa wobec innych ukraińskich emigracyjnych ośrodków zagranicznych (OUN–B, ZP UHWR, UNH).

8. Ustalenia

W świetle przeprowadzonej analizy działania kontrwywiadu PRL wobec OUN–M można podzielić na kilka etapów. Etap pierwszy to okres 1944–1948. W tym czasie wiedza kierownictwa resortu bezpieczeństwa na temat melnykowców była bardzo podstawowa i rozwijała się dzięki przypadkowym zatrzymaniom. Jak wydaje się, kwestie związane z mniejszością ukraińską oraz problematyką OUN w Polsce przez pierwsze lata istnienia MBP znajdowały się w gestii organów bezpieczeństwa ZSRS. Przeciwko melnykowcom od lata 1944 r. sowieckie NKGB we Lwowie prowadziło rozpracowanie agenturalne, którego celem było ujęcie krajowego prowidyka OUN–M (w USRS) Petra Olijnyka vel Bohdana Konyka.

¹⁰ *Internacjonalizm czy...?*, Warszawa–Wrocław 2011.

Ponadto melnykowcy w porównaniu do OUN–B nie byli tak liczni ani tak dobrze zorganizowani. Wiązało się to także z faktem, że w 1944 r. większość z nich ewakuowała się razem z Wehrmachtem. Pozostali nie tworzyli żadnych struktur konspiracyjnych. Polska służyła jedynie jako pomost na Ukrainę. Akcja „Wisła” zmieniła podejście resortu do kwestii ukraińskiego podziemia — centrala w Warszawie wydała specjalne instrukcje zwalczania OUN. Po raz pierwszy zauważono, że oprócz UPA istniała siatka cywilna, czyli OUN–B. Pomimo tego działania skierowane przeciwko konkurencyjnej wobec niej OUN–M wciąż prowadzono niejako po omacku.

Przełomem było przypadkowe ujęcie kuriera OUN–M w Czechosłowacji. Od tego momentu w MBP zaczęto rozumieć, czym była OUN–M, a także podjęto, na podstawie zeznań aresztowanego kuriera, próbę założenia kotła, w który zamierzano schwytać kolejnych konspiratorów. Wobec braku zgody doradców sowieckich na jakiegokolwiek działania funkcjonariusze MBP znaleźli się w martwym punkcie. Nie dysponując agenturą, nie mieli innych tropów. Cała wiedza w tym momencie na temat melnykowców pochodziła z zeznań jednej osoby — ujętego kuriera, który wkrótce został przekazany do ZSRS.

Etap drugi kombinacji operacyjnych wymierzonych w OUN–M przypada na lata 1949–1955. Działania podjęte w wyniku uzyskania danych od zatrzymanego kuriera nie przyniosły żadnych efektów. Nieoczekiwanie sowieccy doradcy przekazali Departamentowi III MBP szczegółowe dane dotyczące grupy kilkunastu melnykowców w Polsce. To pozwoliło na założenie centralnej sprawy o kryptonimie „Pająki”. Zeznania kolejnych aresztowanych doprowadziły do rozpoznania siatki OUN–M w Polsce i stopniowego eliminowania poszczególnych członków poprzez werbunek lub zatrzymanie. W 1950 r. udało się także namierzyć, a następnie rozbić siatkę zajmującą się pozyskiwaniem informacji wywiadowczych. Kierowana przez melnykowca, składała się zarówno z banderowców, jak i bulbowców. Do 1952 r. konspiracyjna siatka OUN–M w Polsce była już całkowicie kontrolowana przez UB, ale wystąpił nowy problem — brak łączności z ośrodkiem zagranicznym w Monachium. Komunistyczny kontrwywiad podjął misterną próbę jej odtworzenia, co — jak się wkrótce okazało — bez przerzucenia kogoś do ośrodka w Monachium nie było możliwe. W okresie 1953–1955 organom bezpieczeństwa PRL udało się przerzucić do Niemiec Zachodnich aż trzech agentów: „Jarosza” (Stepan Protan), „Adama” (Wołodymyr Fenyk) i „Bolesława” (Wołodymyr Didowycz). Pozwoliło to na zaktywizowanie działalności grupy konspiracyjnej OUN–M pod kontrolą UB, jednocześnie umożliwiając uzyskanie informacji o zamierzeniach przeciwnika, zanim podjęto by jakiegokolwiek działania wymierzone w PRL. Niestety, ani „Jarosza”, ani „Adama” nie udało się umocować w ośrodku na dłuższy okres. Co prawda „Adam” podjął się trudnej misji werbunku osoby odpowiedzialnej za wysyłki kurierów w ośrodku, ale zakończyła się ona porażką. Nieudany werbunek sprawił, że zdecydowano się na przeprowadzenie kolejnej kombinacji operacyjnej, która doprowadziła jesienią 1955 r. do przetrutu współpracownika organów bezpieczeństwa PRL „Bolesława” do Monachium. Agent ten pozostał za granicą do śmierci w 1990 r. Z czasem jednak okazało się, że współpraca z agentem wiązała się z wieloma problemami i nie zawsze układała się po myśli kierownictwa Departamentu II, a potem III MSW.

Kolejny etap trwał do pierwszej połowy lat sześćdziesiątych XX w. Po olbrzymim sukcesie, jakim było uplasowanie agenta UB–SB w ośrodku zagranicznym OUN–M, SB usiłowała wprowadzić do gry z ośrodkiem nowego agenta „Stefanowicza” (Eugeniusz Czechowicz). Podjęto także kolejne próby wysyłki agentów na Zachód. Udało się to w 1959 r., jednak w nowej sytuacji agent „Miroslaw” nie miał warunków do pozostania w Paryżu i po miesiącu powrócił do Polski. Od 1955 r. organy bezpieczeństwa PRL prowadziły drugie centralne rozpracowanie o kryptonimie „Solidaryści”. Było ono wymierzone przede wszystkim w osoby z ośrodka, które miały styczność z „Bolesławem”. Na początku lat sześćdziesiątych XX w.,

w związku z zakończeniem sprawy „Wołna” przez KGB USRS — sowieckiej gry operacyjnej wymierzonej w ośrodek zagraniczny OUN–M — a także z pogarszającym się stanem zdrowia agenta „Stefanowicza”, podjęto decyzję o przerwaniu operacji „Pająki”. Nie zakończyła się ona tak spektakularnie jak „C-1” — aresztowaniami, czy pokazowym procesem politycznym. Jej dalsze prowadzenie, wobec zakończenia rozpracowania „Wołna”, zapewne nie miało już sensu. Korzyści operacyjne były znikome.

Etap czwarty obejmuje okres od połowy lat sześćdziesiątych do końca lat osiemdziesiątych XX w. W tym okresie organy bezpieczeństwa PRL, wobec zmiany taktyki działań OUN–M na emigracji, także zmieniły swoje metody. W tym czasie żadne melnykowskie grupy kurierskie nie były już wysyłane do USRS. Nie było możliwości dokonania aresztowań, a następnie przesłuchania emisariuszy. W tej sytuacji zintensyfikowano pracę operacyjną, m.in. utrzymując przez tzw. niespalonych członków siatki kontakt listowny z zagranicą. Podtrzymanie kontaktów stało się jednym z celów rozpracowania. Ponieważ wizyta agenta „Miroslawa” w Paryżu nie spełniła pokładanych nadziei, a agent „Bolesław” (później „Mariusz”) znajdujący się w ośrodku zerwał czasowo kontakt, dla SB najistotniejsze stało się ponowne nawiązanie z nim łączności lub inny sposób dojścia do ośrodka zagranicznego. Do Paryża, gdzie mieściła się siedziba „Ukrajńskiego Słowa” — organu prasowego OUN–M — SB zaczęła wysyłać agentki — młode kobiety, które usiłowały nawiązać bliższe kontakty z działaczami OUN–M, przede wszystkim z Wasylem Mułykiem, który działał w Prowidzie OUN–M we Francji, a w latach osiemdziesiątych XX w. był prowidnykiem tego terenu. Próby te przynosiły co prawda pewne efekty, ale osoby, którym usiłowano „podstawić” agentki, zachowywały ostrożność i nie popełniały błędów, które później mogły być powodem do szantażu. Przez całe lata osiemdziesiąte XX w. SB usiłowała nakłonić do spotkania agenta „Bolesława” (później „Mariusza”) — nie było jednak możliwości skutecznego nacisku. Ojciec agenta, zamieszkały w USRS, już nie żył, a gra kartą rodziny (konkubina z synem) pozostawionej w Polsce widocznie nie przyniosłaby żadnych efektów. Wciąż jednak liczone na powrót do współpracy, a pozycja agenta na emigracji ogromnie wzrosła, co czyniło go jeszcze bardziej atrakcyjnym dla SB.

Jak dotąd nie udało się odnaleźć dokumentów świadczących o działaniach kontrywiadu PRL wobec OUN–M w latach osiemdziesiątych XX w. zarówno na emigracji, jak i w Polsce. Nie znamy odpowiedzi na pytanie, dlaczego w zachowanej sprawie „Solidaryści” ostatnie materiały pochodzą z połowy lat siedemdziesiątych XX w. Czy zatem dokumenty z lat np. osiemdziesiątych XX w. istniały i nie zachowały się, czy też trzeba jeszcze poczekać na ich odnalezienie? Wciąż pewna ilość materiałów może znajdować się w zbiorze zastrzeżonym. Stanowi on ułamek zasobu archiwalnego IPN, jednak znajdując się tam materiały klauzulowane, których treści nie wolno ujawniać.

Wnioski

W okresie 1944–1989 głównym inicjatorem działań skierowanych przeciwko melnykowcom były służby specjalne ZSRS. W pierwszej fazie, do roku 1949 r., wszelkie działania wymierzone w OUN–M mogły być prowadzone jedynie przez Sowietów. Potwierdza to zakaz założenia kotła w mieszkaniu w Jeleniej Górze wykorzystywanym przez kurierów OUN–M w 1948 r. Wszelkie kolejne działania były inicjowane przez doradców sowieckich przy MBP, a następnie przez Przedstawicielstwo KGB przy MSW PRL. Sowietci mieli wgląd w sprawy prowadzone przez polskie komunistyczne organy bezpieczeństwa, ale sowieckie działania pozostawały dla funkcjonariuszy MSW PRL tajemnicą.

Kontrwywiad wojskowy skupiał się na ukraińskim podziemiu i organizacjach typu UCK, gdzie zatrudnieni byli melnykowcy, jedynie do początku lat pięćdziesiątych XX w., a następnie ograniczył się do pracy operacyjnej w szeregach wojska.

Kontrwywiad cywilny zwalczał OUN–M w całym okresie istnienia PRL, chociaż problematyka ośrodków zagranicznych i emigracji ukraińskiej do 1949 r. i w latach 1987–1989 pozostawała w gestii wywiadu.

W latach 1949–1956 cała siatka kurierska OUN–M w Polsce pozostawała pod kontrolą MBP, a jej fikcyjne kierownictwo tworzyli agenci „Adam”, „Bolesław” i „Jarosz”. W następnych latach działania kontrwywiadu PRL skupiały się na próbach uplasowania swoich współpracowników w strukturach OUN–M — jak wykazałem, całkowicie nieudanych.

Postulaty badawcze

W momencie szerszego otwarcia archiwów rosyjskich (tj. CA FSB FR) należałoby pokusić się o analizę operacji „Wołna” oraz „Uzieł” prowadzonych przez sowieckie organy bezpieczeństwa, a wymierzonych w ośrodek zagraniczny OUN–M i siatkę kurierską w ZSRS i u sowieckich satelitów. Pozwoliłoby to na stworzenie całościowego obrazu działań służb specjalnych ZSRS i tzw. krajów demokracji ludowych wobec melnykowców. W obecnej sytuacji wydaje się jednak, że dokumenty przechowywane w CA FSB FR jeszcze bardzo długo nie ujrzą światła dziennego. Być może jednak materiały wspomnianych spraw znajdują się w Wydzielonym Archiwum Państwowym Służby Wywiadu Zagranicznego w Kijowie (HDA SZR). Nawet obecnie dostęp do tego archiwum jest praktycznie niemożliwy, co może się wkrótce zmienić.

Istotne byłoby przebadanie wątku rzeczywistych rozmiarów aktywności kurierskiej OUN–M dzięki archiwaliom organizacyjnym zgromadzonym w Kijowie. W materiałach kontrwywiadu PRL znajdują się jedynie informacje na temat wykrytych emisariuszy. Można domniemywać, że wysłano ich znacznie więcej. Podobnie rzecz się ma z wątkami zaangażowania służb zachodnioniemieckich (Organization Gehlen, BND) oraz amerykańskich (CIC, CIA) we wspieranie OUN–M.